

PŁATONOW 🍷🍷🍷🍷🍷

ANTONI CZECHOW, REŻ. MAŁGORZATA BOGAJEWSKA TEATR ŚLĄSKI W KATOWICACH

Bohaterowie naszych czasów?

MAŁGORZATA BOGAJEWSKA, po świetnie przyjętym „Wujaszku Wani”, wraca do Czechowa, inscenizując w Teatrze Śląskim „PŁATONOWA”. Tytułowy bohater nie zjawia się jednak na scenie. Jest raczej symboliczną figurą człowieka silnego, mądrego, za którym tęsknią bohaterowie, przekonani, że on mógłby odmienić ich los.

Realistyczna scenografia przywodzi na myśl mieszczański salon. Gromadzą się w nim współcześnie ubrani bohaterowie. Przyjechali do Anny Wojnicew, wdowy po generale, walczącej o ratowanie majątku – kobiety niemłodej, ale wciąż jeszcze myślącej z nadzieją o przyszłości (w tej roli Anna Kadulka). Spek-

takl nabiera politycznej wymowy za sprawą zaczerpniętego z Sorokina dramatycznego monologu Marii Grekow (Agnieszka Radzikowska), stanowiącego oskarżenie tego świata salonowej hipokryzji, bierności i politycznej alienacji. Jednak w sumie dwugodzinne widowisko rozczarowuje. Jakoś trudno uwierzyć w tych bohaterów i ich dramaty. Może dlatego, że większość postaci, zwłaszcza pod koniec, rysowanych jest zdecydowanie zbyt grubą kreską. Jest w tym spektaklu jedna postać niosąca z sobą jakąś tajemnicę, autentycznie intrygująca, od której trudno oderwać wzrok. To Osip, włóczęga i rzezimieszek, grany przez Grzegorza Przybyła. **MICHAŁ CENTKOWSKI**

